

# Niewierni nie są równi muzułmanom

18 czerwca 2012

Wafa Sultan, odważna i wnikliwa islamska myślicielka, wzięła niedawno udział w dyskusji z szejkiem Omarem Bakri Muhammadem. Spokojnie wysłuchiwała jego pobożnych poglądów, które są stuprocentowo zgodne z klasyczną doktryną dżihadu. Później w logiczny sposób wyraziła swoją opinię.

Ten trwający krócej niż 8 minut fragment filmu bez żadnych dodatkowych komentarzy jest w stanie wiele uświadomić obiektywnemu i bezstronnemu odbiorcy na temat podstaw „islamskich praktyk stosunków międzynarodowych”. Przedstawiam transkrypcję angielskiego przekładu i zachęcam do obejrzenia wideo (kliknij [TUTAJ](#)).

**PROWADZĄCY:** Szejku Omarze, czym są prawa człowieka w świetle szariatu?

**OMAR BAKRI:** Szariat rozróżnia dwa rodzaje praw człowieka: dla muzułmanów i dla niemuzułmanów. Innowiercy zdecydowali, że nie zaakceptują osądów Allaha. Z tego względu nie przysługują im te same prawa co muzułmanom. Niewierni nie są równi muzułmanom. Być może ktoś się z tym nie zgodzi i oczywiście ma do tego prawo. Islam jednak dał prawa człowiekowi po to, by zaspokoić jego potrzeby i zatroszczyć się o jego prawa. Muzułmanie i innowiercy, którzy zawarli rozejm na zasadzie dhimmi są równi w zakresie praw obywatelskich. Państwo islamskie i szariat zaspokoje ich podstawowe potrzeby, takie jak potrzeba schronienia, pożywienia, ubrania, bezpieczeństwa, wykształcenia i opieki zdrowotnej, ponieważ dhimmi znajdują się pod opieką państwa islamskiego. Jednak równość ta nie oznacza, że jesteśmy tacy sami. To prawda, że niemuzułmanie w państwie rządzonym zgodnie z szariatem nie będą mieć żadnych praw, oprócz tych, które ustanowił dla nich Allah, czyli prawa

do swoich przekonań, religii, ubrań i wszystkiego, czego potrzebują obywatele niezależnie od wyznania. Muzułmaninowi należą się jednak większe prawa i szacunek, ponieważ jest muzulmaninem, a islam jest ponad innymi religiami, tak więc muzulmanie stoją wyżej niż wyznawcy innych religii, nigdy niżej. Nie wierzę w równość wszystkich ludzi, ponieważ w oczach Allaha ludzie nie są sobie równi. To on zakazał nam uczynienia różnych ludzi równymi sobie. Na przykład, ja mam prawo ożenić się z chrześcijanką czy żydówką, jednak żyd nie może ożenić się z muzulmanką. Tak właśnie jest. Nie wzywam do równości. Kiedy jadę do Wielkiej Brytanii czy Europy, nadal przysługują mi moje prawa – moje życie i własność są nienaruszalne. Życie i mienie niewierzących również podlega ochronie na mocy traktatu pokojowego, czy paktu dhimmi. Tak nakazał Allah – albo przyjmiecie taki układ, albo go odrzucicie.

**WAFI SULTAN:** Więc kiedy przyjeżdżasz na Zachód, to uważasz, że jest to ziemia Allaha i chcesz by twoje przekonania miały tu swoje zastosowanie?

**OMAR BAKRI:** Tak.

**WAFI SULTAN:** Chcesz dyktować rdzennym mieszkańcom europejskich krajów co im wolno, a czego nie wolno?

**OMAR BAKRI:** Zapraszam ich, by przyjęli zwierzchnictwo Allaha. Jeśli jednak tego nie zrobią i wyrzucą mnie ze swojego kraju, podejmiemy przeciw nim walkę. Stosunek między nami a nimi, to albo pakt wierzących w Allaha, albo traktat pokojowy, albo wojna. Podstawowa zasada jest tu taka, że życie i mienie innowierców są nam dostępne. Ich życie i mienie nie jest nienaruszalne. W ich własnym interesie leży zawarcie traktatu pokojowego czy traktatu dhimmi z nami. W twoim własnym interesie jako osoby, która otwarcie mówi, że nie wierzy w islam, jest zawarcie ze mną traktatu pokojowego albo paktu dhimmi. Pakt dhimmi jest częścią szariatów, jednak traktat pokojowy nie czyni cię podległą szariatowi. Właśnie tak to funkcjonuje.

Albo się z tym pogodzisz, albo czeka nas wojna. Naczelna zasada jest prosta: życie i mienie innowierców jest do dyspozycji muzułmanów. Prorok Mahomet powiedział nawet: „Zostałem zesłany, by walczyć z ludźmi do momentu, kiedy nie przyznają, że nie ma boga poza Allahem i że ja jestem jego apostołem. Dlatego, jeśli powiedział, że ich życie i mienie są dla niego nienaruszalne, miał na myśli, że majątek i życie niemuzułmanów byłoby dla niego nienaruszalne pod warunkiem, że przyjęliby oni islam, albo traktat pokojowy. Tak więc pożycie z sąsiadami jest regulowane albo przez wiarę albo przez traktat pokojowy, traktat dhimmi, albo jest się w stanie wojny. Tak właśnie przedstawiają się podstawowe relacje między muzułmanami a niewiernymi.

**PROWADZĄCY:** Dziękujemy szejkowi za wypowiedź, która mimo, że długa, pozwoliła nam poznać całościowy obraz sytuacji. Pani doktor, prosimy o komentarz.

**WAFI SULTAN:** Uważam, że tę wypowiedź powinno się zapisać. Szejk tak szczerze i przejrzyście opisał doktrynę islamu, że właściwie nie pozostawia mi pola, by obnażyć ohydą prawdę. Amerykańscy muzułmanie przechwalają się, że pod panowaniem islamu istnieją takie same prawa człowieka jak wszędzie na świecie. Twierdzą, że kobiety w islamie mają takie prawa jak mężczyźni, a innowiercy są równi muzułmanom. Propagują pogląd, że szariat można pogodzić z amerykańską konstytucją. Właśnie dlatego warto nagrać wypowiedź szejka, ponieważ nie próbował niczego ukryć, ale obnażył prawdę o swojej religii eksponując całą jej ohydę. Zgodnie z nakazami szariatu, jego obowiązkiem jest walka z innymi, dopóki nie uwierzą w jego wiarę. Czy na świecie jest cokolwiek gorszego niż szariat? Czy coś równie okropnego jest narzucane ludziom siłą i przemocą? Kiedy mówimy Amerykanom, że islam rozprzestrzenił się przy pomocy miecza, muzułmanie podnoszą larum, że to nieprawda. Twierdzą, że islam rozprzestrzenił się dzięki tolerancji i wolności słowa. Chcę jednak podkreślić słowa szejka, ponieważ jest on prawdziwym muzułmaninem i zdradził nam całą prawdę o islamie nie

pozostawiając żadnych niedomówień. Cały świat powinien uświadomić sobie, jakim zagrożeniem jest doktryna islamu. Powinniśmy z całą mocą walczyć z nią, ponieważ nie możemy zgodzić się na to, by ktokolwiek siłą narzucał nam wiarę w swojego boga.

Tłumaczenie: Gabbie B.

Źródło oryginalne: [andrewboston.org](http://andrewboston.org)

Źródło polskie: [Euroislam](http://Euroislam)

## **NOTY BIOGRAFICZNE**

Szejk Omar Bakri Muhammad (1958) – jeden z najbardziej znanych kaznodziei nienawiści. Był przywódcą dżihadystycznych organizacji – Hizb ut-Tahrir oraz Al-Muhadžirun. Ma zakaz wstępu do Wielkiej Brytanii. Znany m.in. z wypowiedzi, że „islam będzie urządzał Zachodowi 11 września dzień po dniu”.

Dr Wafa Sultan (1958) – lekarz psychiatra pochodząca z Syrii; mieszka w USA. Znana komentatorka i krytyk islamu.